



Sygn. akt V KK 419/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 września 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Motuk (przewodniczący)

SSN Antoni Bojańczyk (sprawozdawca)

SSN Igor Zgoliński

Protokolant Katarzyna Wępa

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Grzegorza Krysmanna,
w sprawie **A. J., J. J., J. P.**

skazanych z art. 264 § 3 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 65 § 1 kk, art. 258 § 1 kk
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 8 września 2021 r.,

kasacji wniesionej przez obrońcę skazanych

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 12 marca 2020 r., sygn. akt II AKa [...]

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w J.

z dnia 28 czerwca 2019 r., sygn. akt III K [...]

**uchyla zaskarżony wyrok co do oskarżonych A. J., J. J. i J. P.
oraz na zasadzie art. 435 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k.
także co do oskarżonego J. O. i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu w [...] do ponownego rozpoznania
w postępowaniu odwoławczym.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w J. z dnia 28 czerwca 2019 r., sygn. III K [...], oskarżony A. J., J. J., J. O. i J. P. zostali uznani za winnych popełnienia czynu, stanowiącego przestępstwo z art. 264 § 3 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. Za ten czyn sąd wymierzył A. J. i J. J. kary po roku i 10 miesiącach pozbawienia wolności, zaś J. O. i J. P. kary po 2 lata pozbawienia wolności.

Ponadto wszyscy oskarżeni zostali uznani winnymi popełnienia czynu z art. 258 § 1 k.k. i na podstawie tego przepisu sąd wymierzył wobec A. J. i J. J. kary po 8 miesięcy pozbawienia wolności, zaś wobec J. O. i J. P. — kary po 10 miesięcy pozbawienia wolności.

Tym samym wyrokiem oskarżony J. P. został uznany winnym popełnienia przestępstwa, zakwalifikowanego z art. 62 ust. 2 i art. 57 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 2 k.k., za co sąd wymierzył mu karę roku pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 k.k. sąd wymierzył oskarżonym A. J. i J. J. kary łączne po 2 lata pozbawienia wolności, J. O. karę łączną w wymiarze 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, zaś J. P. karę łączną 3 lat pozbawienia wolności. Ponadto sąd dokonał wobec wszystkich oskarżonych stosownych zaliczeń okresów ich tymczasowego aresztowania w sprawie na poczet wymierzonych kar łącznych pozbawienia wolności (art. 63 § 1 k.k.), a także - za czyn zakwalifikowany z art. 264 § 3 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. — orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa korzyści majątkowej uzyskanej z popełnionego przestępstwa w kwotach po 9960 euro. Prócz tego na podstawie art. 70 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii, za czyn zakwalifikowany z art. 62 ust. 2 i art. 57 ust. 2 tejże ustawy w zw. z art. 11 § 2 k.k. orzekł wobec J. P. przepadek dowodów rzeczowych, opisanych na k. 59 tom XXI akt sprawy w pkt IV oraz rozstrzygnął w przedmiocie kosztów sądowych i opłat od wszystkich oskarżonych.

Po rozpoznaniu środków odwoławczych wniesionych przez obrońcę oskarżonych J. P., J. J. i A. J. oraz J. O. Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 12 marca 2020 r., sygn. II AKa [...], zaskarżony wyrok sądu pierwszej instancji utrzymał w mocy.

Od tego rozstrzygnięcia kasację wywiódł obrońca skazanych A. J., J. J. i J. P. .

Zaskarżając wyrok sądu odwoławczego w części, tj. w zakresie dotyczącym oskarżonych A. J., J. J. i J. P., adw. D. S. zarzucił mu:

„I. rażącą obrazę przepisów postępowania, a to:

a) art. 6 kpk, art. 140 kpk w zw. z art. 423 § 2 kpk oraz art. 449a § 2 kpk poprzez:

- niedoręczenie prawidłowo ustanowionym obrońcom oskarżonych (adw. T. W., adw. G. D. i adw. M. M.) wyroku pierwszej instancji Sądu Okręgowego w J. wraz z uzasadnieniem pomimo złożenia osobistych wniosków o sporządzenie uzasadnienia i doręczenie wyroku wraz z uzasadnieniem przez wszystkich oskarżonych;

- bezzasadne nieuwzględnienie przez Sąd Odwoławczy wniosku obrońcy z dnia 9 marca 2020 r. o zwrot akt Sądowi I Instancji celem doręczenia wyroku z uzasadnieniem wszystkim obrońcom i zawiadomienie ich o terminie rozprawy, co naruszyło prawo do obrony oskarżonych poprzez umożliwienie w/w obrońcom zapoznanie się z uzasadnieniem oraz ewentualne sporządzenie apelacji;

b) art. 6 kpk, w zw. z art. 17 § 1 i 2 kpk oraz art. 137 kpk - poprzez nieprawidłowe zawiadomienie w/w skutecznie ustanowionych w sprawie obrońców o terminie rozprawy apelacyjnej, która odbyła się 12 marca 2020 r., a z zamiast tego poprzestanie na zawiadomieniu telefonicznym wykonanym godzin[ę] przed rozprawą, co wykluczało fizyczne dotarcie obrońców do Sądu Apelacyjnego w [...], a tym bardziej efektywną obronę oskarżonych”.

Konkludując obrońca skazanych na zasadzie art. 537 § 1 - 2 kpk wniósł o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 12 marca 2020 r, sygn. akt II AKa [...] i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temuż Sądowi z jednoczesnym obciążeniem Skarbu Państwa kosztami postępowania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację adw. D. S., prokurator [...] Wydziału Zamiejscowego Departamentu Spraw Przeszeczności Zorganizowanej i Korupcji Prokuratury Krajowej w K. wniósł o jej oddalenie — jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy oskarżonych okazała się zasadna w zakresie zarzutu oznaczonego jako pkt I.a *petitum*.

Przystąpienie do szczegółowej analizy zarzutu podniesionego w pkt. I.a *petitum* nadzwyczajnego środka zaskarżenia należy poprzedzić uwagami odnoszącymi się do przepisów wyznaczających warunki, od których zależy zaktualizowanie się w konkretnej sprawie uprawnienia do wniesienia przez obrońcę apelacji, bowiem tej właśnie problematyki dotyczy zarzut sformułowany przez autora kasacji. Wskazuje się w nim na to, że z powodu uchybienia w zakresie sposobu doręczenia odpisów wyroku sądu pierwszej instancji wraz z uzasadnieniem (naruszenie art. 140 k.p.k.) inni obrońcy oskarżonych, w imieniu których wniesiona została kasacja, zostali pozbawieni prawa do wniesienia apelacji w sprawie. Miało to skutkować w opinii autora kasacji naruszeniem prawa do korzystania w postępowaniu z pomocy obrońcy (art. 6 k.p.k.).

Zapewnienie efektywnego prawa do korzystania z pomocy obrońcy zależy od takiego ukształtowania przez ustawodawcę pozycji procesowej obrońcy na etapie tzw. postępowania międzyinstancyjnego, aby stworzone zostały dogodne warunki do wywiedzenia i wniesienia przezeń środka zaskarżenia. Doniosłości działania ustanowionego obrońcy na etapie postępowania odwoławczego nie trzeba szerzej wyjaśniać. Ewentualne wniesienie tzw. osobistej apelacji przez oskarżonego umożliwia wprawdzie poddanie orzeczenia sądu pierwszej instancji wszechstronnej kontroli, jednak zainicjowanie tej kontroli przez podmiot fachowy (obrońcę), dysponujący wiedzą i doświadczeniem umożliwiającym sporządzenie środka odwoławczego odpowiadającego rygorom obowiązującym w postępowaniu odwoławczym kreuje znacznie lepsze warunki dla przeprowadzenia prawidłowej kontroli odwoławczej. Możliwość realizowania przez ustanowionych w sprawie obrońców (i to zarówno wówczas, gdy obrońca był ustanowiony w dacie wyrokowania przez sąd pierwszej instancji, jak i wtedy, gdy doszło do jego ustanowienia dopiero w toku tzw. postępowania międzyinstancyjnego, tj. już po wydaniu wyroku przez sąd pierwszej instancji) prawa do obrony na etapie postępowania odwoławczego, polegającą na przyznaniu podmiotowi fachowemu uprawnienia do wniesienia środka odwoławczego determinuje moment doręczenia mu wyroku wraz z uzasadnieniem (art. 445 § 1 k.p.k.). Innymi słowy uprawnienie do

wniesienia apelacji powiązane zostało z zaszłością procesową w postaci doręczenia podmiotowi uprawnionemu do wniesienia środka odwoławczego odpisu uzasadnienia wyroku. Przy tym — co istotne — rzeczą całkowicie obojętną jest to, w jaki konkretnie sposób doszło do zmaterializowania się obowiązku doręczenia wyroku z uzasadnieniem (tj. czy obrońca sam złożył wniosek o sporządzenie na piśmie uzasadnienia i jego doręczenie, czy też obowiązek taki wynika z ustawy i jest niezależny od ewentualnej inicjatywy obrońcy).

Miarodajny jest tu tylko fakt doręczenia wyroku z uzasadnieniem, nie zaś to, w jaki sposób doszło do „uruchomienia” obowiązku doręczenia wyroku z uzasadnieniem. Istotne jest w tym zakresie spełnienie dwóch warunków procesowych. Po pierwsze, doręczenie wyroku z uzasadnieniem (także — *lege non distinguente nec nostrum est distinguere* — w układzie, w którym podmiot, któremu został doręczony wyrok z uzasadnieniem nie wnioskował o doręczenie tego dokumentu procesowego). Po drugie, doręczenie wyroku podmiotowi uprawnionemu do wniesienia apelacji. Z tą chwilą otwiera się dla danego podmiotu (oskarżonego, obrońcy) czternastodniowy termin do wniesienia środka odwoławczego (apelacji).

Ustalenie istnienia obowiązku sporządzenia na piśmie i doręczenia uzasadnienia wyroku danemu uczestnikowi postępowania karnego nie zawsze jednak jest proste. Jak zostało już zasygnalizowane powyżej — istnienie obowiązku doręczenia wyroku z uzasadnieniem nie w każdym układzie procesowym jest uzależnione od złożenia wniosku o sporządzenie na piśmie i doręczenia uzasadnienia wyroku przez danego uczestnika postępowania. Dzieje się tak z uwagi na coraz wyraźniejszą proliferację w ustawie postępowania karnego rozwiązań normatywnych, obliczonych na wzmocnienie prawa do obrony w procesie karnym, w tym także takich regulacji, z których wynika „rozszerzony” obowiązek doręczania dokumentów procesowych (także orzeczeń) tym podmiotom, które o doręczenie określonego dokumentu procesowego się nie zwracały (art. 140 k.p.k.).

Sporządzenie uzasadnienia wyroku na piśmie i jego doręczenie o b r o Ń c y (co otwiera bieg terminu do zaskarżenia orzeczenia sądu pierwszej instancji przez obrońcę) inicjowane może być w dwojaki sposób. Po pierwsze, może to nastąpić na

drodze s a m o d z i e l n e g o przedsięwzięcia przez obrońcę (jako uprawnionego uczestnika postępowania jurysdykcyjnego) określonych czynności otwierających drogę do zaskarżenia wyroku (a zatem: złożenie wniosku o sporządzenie na piśmie i doręczenie uzasadnienia wyroku przez samego obrońcę — art. 422 § 1 k.p.k.). Po drugie, sąd ma o b o w i ą z e k doręczyć obrońcy uzasadnienie wyroku na piśmie również w sytuacji, gdy sam ustanowiony sprawie obrońca żadnej inicjatywy w tym kierunku nie przedsięwzię (tj. nie składa wniosku o sporządzenie na piśmie i doręczenia uzasadnienia wyroku w trybie przewidzianym przez przepis art. 422 § 1 k.p.k.), a konieczność doręczenia pisemnego uzasadnienia obrońcy wynika ze złożenia wniosku przez oskarżonego. W tym ostatnim układzie procesowym momentem „uruchamiającym” początek biegu terminu do zaskarżenia wyroku sądu pierwszej instancji — warunkującym możliwość wniesienia środka odwoławczego przez obrońcę — jest doręczenie wyroku wraz z uzasadnieniem działającemu w sprawie obrońcy (czy obrońcom) jako konsekwencja złożenia wniosku o sporządzenie na piśmie i doręczenie uzasadnienia wyroku przez samego podsądnego (art. 140 k.p.k.).

Niczego w tym względzie nie zmienia treść przepisu art. 423 § 2 zd. pierwsze k.p.k., zgodnie z którym wyrok z uzasadnieniem doręcza się temu, kto złożył wniosek na podstawie art. 422 k.p.k. Z przepisu tego wcale bowiem nie wynika, że w razie złożenia wniosku o sporządzenie na piśmie i doręczenie uzasadnienia wyroku przez oskarżonego sąd jest zwolniony od obowiązku doręczenia wyroku wraz z uzasadnieniem obrońcy (lub obrońcom). Tylko wyraźnie odmienna stylizacja tego przepisu (np. użycie przez ustawodawcę jednoznacznych sformułowań typu „...wyrok z uzasadnieniem doręcza się *jedynie/wyłącznie* temu, kto złożył wniosek na podstawie art. 422 k.p.k.”) upoważniałyby do przyjęcia, że art. 423 § 2 zd. pierwsze k.p.k. zawiera w y j ą t e k od zasady przewidzianej w przepisie art. 140 k.p.k. W orzecnictwie najwyższej instancji sądowej nie negowano zresztą na gruncie przepisów poprzednio obowiązującego kodeksu postępowania karnego (art. 126 k.p.k. z 1969 r.) tego, że złożenie wniosku o sporządzenie na piśmie i doręczenie uzasadnienia aktualizuje obowiązek sporządzenia na piśmie uzasadnienia wyroku i doręczenia tego uzasadnienia — także — ustanowionemu w sprawie obrońcy (uchwała SN z 15 listopada 1973 r.,

sygn. VI KZP 36/73, OSNKW z. 1/1974, poz. 2). Nowsza judykatura ten kierunek wykładni w pełni aprobuje i przepis art. 140 k.p.k. (odpowiednik art. 126 k.p.k. z 1969 r.) interpretuje identycznie (postanowienie SN z dnia 26 lutego 2015 r., sygn. III KZ 8/15, SIP «Lex» nr 1646393, w orzecnictwie sądów powszechnych: postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 19 grudnia 2002 r., sygn. II AKz 488/02, KZS z. 12/2002, poz. 38). Nie ma zatem racji Sąd Apelacyjny we Wrocławiu (postanowienie z dnia 12 marca 2020 r. wydane na rozprawie apelacyjnej, *k. 351 akt, t. XXII*) gdy twierdzi, że doręczenie wyroku z uzasadnieniem obrońcom (którzy nie złożyli wniosków o sporządzenie na piśmie i doręczenie wyroku sądu pierwszej instancji) było zależne od sformułowania przez oskarżonych (i obrońcę składającego wniosek o sporządzenie na piśmie i doręczenie uzasadnienia wyroku) wyraźnego żądania doręczenia uzasadnienia wyroku sądu *a quo* także pozostałym obrońcom (którzy przyjęli bierną postawę procesową i nie składali wniosków o doręczenie wyroku z uzasadnieniem).

Sensu normy zakodowanej w przepisie art. 140 k.p.k. (w zakresie, w którym odnosi się ona do obrońców) należy upatrywać w dążeniu ustawodawcy do zapewnienia uczestnikom postępowania działającym w procesie z pomocą profesjonalnych przedstawicieli procesowych (obrońców) optymalnych warunków do korzystania z pomocy obrońcy w postępowaniu karnym i prawnej opieki podmiotu fachowego. Przyjęte przez ustawodawcę rozwiązanie opiera się na założeniu, że bez szerokiego, sprawnego i jednolitego (tj. te same informacje są przekazywane zarówno samym stronom, jak też ich przedstawicielom procesowym) „przepływu” istotnych procesowo informacji zapewnienie rzeczywistej pomocy ze strony obrońcy może się okazać iluzoryczne. Efektywne świadczenie pomocy prawnej oskarżonemu lub podejrzanemu w postępowaniu karnym (por. art. 42 ust. 2 zd. drugie Konstytucji RP oraz art. 6 ust. 3 lit. c Konwencji Europejskiej) nie jest bowiem możliwe w sytuacji, w której obrońca nie orientuje się w pełni co do czynności podejmowanych przez organy procesowe i co do dokładnego przebiegu postępowania. Rzecz jasna od obrońcy wolno oczekiwać przyjmowania postawy czynnej i podejmowania działań o charakterze proaktywnym („samodzielnego” orientowania się w stanie sprawy, zgromadzonych dowodach, planowanych przez organy procesowe czynnościach itp.). Wymaga tego interes procesowy mandanta,

na którego straży winien aktywnie stać obrońca. Nie oznacza to jednak, że ustawodawca nie może w tym zakresie stwarzać pewnych udogodnień dla profesjonalnych przedstawicieli procesowych stron, jeśli tylko miałyby się to przyczynić do zapewnienia skuteczniejszego świadczenia pomocy prawnej przez obrońcę. W praktyce uzyskanie pełnej wiedzy na temat stanu zaawansowania postępowania lub dokonywanych przez organy procesowe czynności może natrafiać na pewne utrudnienia (niejednokrotnie całkiem prozaicznej natury), co z kolei może narazić na szwank obronę interesów procesowych oskarżonego. Stąd też idea wprowadzenia do kodeksu postępowania karnego regulacji (art. 140 k.p.k.) mającej rekompensować ewentualne deficyty informacyjne i zmierzającej do zrównania sytuacji procesowej samej strony i jej przedstawicieli procesowych z punktu widzenia informacji przekazywanych przez organy procesowe stronie (obowiązek doręczania orzeczeń, zarządzeń, zawiadomień i odpisów doręczanych stronom — także ich przedstawicielom procesowym).

W porównaniu z poprzednio obowiązującym stanem prawnym na gruncie przepisów kodeksu postępowania karnego z 1997 r. doszło do istotnego wzmocnienia powyżej wskazanych gwarancji w przypadku, w którym strona korzysta w procesie z fachowej pomocy prawnej. Nie tylko chodzi o to, że obecnie obowiązek równoczesnego doręczenia orzeczeń, zarządzeń, zawiadomień i odpisów przewidziany w ustawie postępowania karnego rozciąga się na wszystkie strony działające w postępowaniu karnym (poprzednio obowiązek ten odnosił się jedynie do oskarżonego i jego obrońcy oraz przedstawiciela ustawowego oskarżonego). W kontekście niniejszej sprawy na podkreślenie zasługuje przede wszystkim to, że ustawodawca zrezygnował obecnie z ograniczenia przewidzianego w treści przepisu art. 126 k.p.k. z 1969 r. Zgodnie z brzmieniem art. 126 k.p.k. z 1969 r. orzeczenia, zarządzenia, zawiadomienia oraz odpisy, które ustawa nakazywała doręczać stronom, należało doręczać również obrońcy oskarżonego pozbawionego wolności i jego przedstawicielowi ustawowemu (jeżeli ustawa nie stanowiła inaczej). Zmiana w tym zakresie jest zatem istotna i nie ma charakteru czysto stylistycznego. Gwarancyjny charakter mechanizmu procesowego — zakładającego obowiązek „doręczenia równoległego” (ściśle sprzężenie doręczania pism procesowych samym stronom i ich przedstawicielom

procesowym) odnosi się obecnie nie tylko do tego układu faktycznego, w którym komunikacja oskarżonego (podejrzanego) z ustanowionym przezeń obrońcą może być utrudniona z uwagi na pozbawienie wolności oskarżonego (podejrzanego), ale — także — do sytuacji, w której oskarżony nie jest pozbawiony wolności (i w związku z tym ryzyko ewentualnych utrudnień komunikacyjnych na linii obrońca-oskarżony nie jest aż tak poważne). Takie rozwiązanie jest pochodną pewnego wyboru aksjologicznego ustawodawcy i preferencji w zakresie poziomu gwarancji związanych z realizowaniem w procesie karnym prawa do korzystania z pomocy obrońcy. W tym zakresie ustawodawca wyraźnie opowiedział się za wzmocnieniem — w stosunku do poprzednio obowiązującego stanu prawnego — zespołu gwarancji procesowych zorientowanych na zapewnienie pod sądnemu efektywnego prawa do korzystania z pomocy obrońcy przez rozciągnięcie obowiązku doręczania pism także na fachowym przedstawicielom procesowym stron (obrońcom), jeśli ustawa przewiduje doręczenie danego pisma stronie — i to nawet w sytuacji, w której oskarżony nie był pozbawiony wolności.

Zważywszy na powyżej wskazane racje przyświecające obowiązkowi równoległego doręczania pism — które kodeks nakazuje doręczać podmiotom niefachowym (stronom) — również ich profesjonalnym przedstawicielom procesowym działającym w postępowaniu, niedopuszczalne jest redukowanie funkcji spełnianej przez ten przepis tylko do warstwy „technicznej”. Nie jest to bowiem przepis o charakterze instrukcyjnym (porządkowym). Realizuje on nader doniosłe funkcje w sferze efektywnego korzystania przez oskarżonego (podejrzanego) z prawa do obrony w postępowaniu karnym (w aspekcie prawa do korzystania z pomocy obrońcy). Chodzi wszak o to, by przez jednoczesne doręczanie pism także podmiotom profesjonalnym, obrońca (lub obrońcy) oskarżonego dysponowali — jak powiedziano — odpowiednim zasobem informacyjnym o biegu sprawy, w której występują.

Na pierwszy plan wysuwa się tu rzecz jasna obowiązek doręczania tych pism, które określają pewną cezurę procesową, wyznaczając istotne „punkty procesowe” w sprawie (doręczenie aktu oskarżenia, doręczenie orzeczeń) i otwierają bieg terminów dla przedsięwzięcia określonych czynności w sprawie. Do tej kategorii wypadła zaliczyć także doręczenie pisemnego uzasadnienia wyroku

sądu pierwszej instancji podmiotowi uprawnionemu do zaskarżenia orzeczenia. Doręczenie to wyznacza początek biegu terminu do zaskarżenia wyroku sądu pierwszej instancji (wniesienia apelacji) i stwarza możliwość przeniesienia postępowania do kolejnego etapu — o ile oczywiście podmiot uprawniony zażąda przeprowadzenia kontroli apelacyjnej wyroku sądu *a quo*, wnosząc skargę etapową (apelację).

Innymi słowy niedochowanie obowiązku doręczenia podmiotowi fachowemu pisma, które doręcza się także samej stronie, nie może być postrzegane jako naruszenie o charakterze czysto technicznym. Dla oceny ciężaru gatunkowego tego naruszenia konieczne jest uwzględnienie wyżej zarysowanego kontekstu teleologicznego przepisu art. 140 k.p.k., tj. wzięcie pod uwagę, że jego zadaniem jest między innymi ułatwienie realizowania prawa do korzystania z efektywnej pomocy obrońcy w postępowaniu karnym. Zatem zaniechanie wykonania ciążącego na organach procesowych obowiązku doręczenia wyroku sądu pierwszej instancji z uzasadnieniem podmiotowi fachowemu (obrońcy), należy co do zasady (wyjawszy niektóre układy procesowe, np. sytuację, gdy mimo złożenia wniosku o sporządzenie na piśmie i doręczenie uzasadnienia wyroku tylko przez oskarżonego jego obrońca, któremu nie doręczono uzasadnienia wyroku sądu pierwszej instancji składa apelację w terminie liczonym od daty doręczenia uzasadnienia wyroku oskarżonemu) postrzegać w kategoriach rażącego naruszenia prawa, o którym mowa w przepisie art. 523 § 1 zd. pierwsze k.p.k. Rzutuje ono bowiem w sposób zasadniczy na możliwość wykonywania obrony w postępowaniu odwoławczym, tym samym ograniczając prawo do korzystania przez oskarżonego z pomocy obrońcy.

Przenosząc powyższe ustalenia na grunt niniejszej sprawy należy stwierdzić, że na etapie wczesnego postępowania międzyinstancyjnego doszło do naruszenia przepisu art. 140 k.p.k. Uzasadnienie wyroku sądu pierwszej instancji nie zostało bowiem doręczone działającym w sprawie obrońcom wszystkich oskarżonych, w tym także tych oskarżonych, co do których obecnie została wniesiona kasacja.

Konfiguracja sprawy z punktu widzenia korzystania przez oskarżonych w sprawie z pomocy obrońców przedstawiała się w ten sposób, że każdy z nich w toku postępowania miał w sprawie obrońcę ustanowionego już na etapie postępowania przygotowawczego (zgłoszenie obrońcy podejrzanego J. P., adw. T.

W., z dnia 13 listopada 2018 r. wraz upoważnieniem do obrony datowanym na dzień 23 października 2018 r. (*k. 43,44 akt, t. XII*). Upoważnienie do obrony zostało wystawione do sprawy prowadzonej w postępowaniu przygotowawczym pod sygn. PR 3 Ds. [...], która została następnie połączona do śledztwa sygn. PK IV WZ Ds. [...] w sprawie przeciwko J. P. i in. podejrzanym o przestępstwo z art. 258 § 1 k.k. i in. (postanowienie prokuratora del. do [...] Wydziału Zamiejscowego Departamentu do Spraw Przestępczości Zorganizowanej Korupcji Prokuratury Krajowej w K. z dnia 2 stycznia 2019 r., (*k. 1a akt, t. XII*). Upoważnienie do obrony dla adw. T. W. wystawione w dniu 21 listopada 2018 r. przez podejrzanego J. P. w śledztwie o sygn. PK IV WZ Ds. [...] (*k. 73 akt, t. XI*). Upoważnienie do obrony (*pełnomocnictwo*) dla adw. M. M. wystawione w dniu 20 listopada 2018 r. przez podejrzanego J. J. w śledztwie o sygn. PK IV WZ Ds. [...] (*k. 13 akt, t. IX*). Upoważnienie do obrony (*pełnomocnictwo*) dla adw. M. M. wystawione w dniu 20 listopada 2018 r. przez podejrzanego A. J. w śledztwie o sygn. PK IV WZ Ds. [...] (*k. 13 akt, t. IX*). Upoważnienie do obrony (*pełnomocnictwo*) dla adw. G. D. wystawione w dniu 20 listopada 2018 r. przez podejrzanego J. O. w śledztwie o sygn. PK IV WZ Ds. [...], *k. 22 akt, t. X* — co do tego ostatniego oskarżonego nie została wniesiona kasacja, por. w tym zakresie uwagi w końcowej partii uzasadnienia). Drugi z obrońców wszystkich oskarżonych, tj. autor obecnie wywiedzionej kasacji adw. D. S., został ustanowiony przez podsądnych dopiero na etapie postępowania międzyinstancyjnego (październik 2019 r.).

Wyrok sądu pierwszej instancji z uzasadnieniem nie został więc — z wyraźnym naruszeniem dyspozycji przepisu art. 140 k.p.k. — doręczony obrońcom oskarżonych ustanowionym już na etapie postępowania przygotowawczego (adw. T. W., adw. M. M. i adw. G. D.), co uzasadnia ocenę, że doszło do rażącego naruszenia zarówno tego przepisu, jak i przepisu art. 6 k.p.k. Oskarżeni wprawdzie formalnie korzystali z pomocy obrońców, jednak z uwagi na to, że nie wszystkim ustanowionym przez nich obrońcom zostały doręczone odpisy wyroku sądu pierwszej instancji wraz z uzasadnieniem, to dla tych obrońców nie otworzył się termin do wniesienia apelacji.

Niczego w zakresie oceny znaczenia naruszenia przepisu art. 140 k.p.k. z punktu widzenia prawa do korzystania z pomocy obrońcy w procesie oraz oceny

wpływu uchybienia na prawo do korzystania z pomocy obrońcy w postępowaniu karnym na etapie postępowania odwoławczego nie zmienia fakt, że wyrok z uzasadnieniem został doręczony adw. D. S. i to ten obrońca wniósł apelację w imieniu wszystkich czterech oskarżonych. Oskarżony ma prawo do korzystania z pomocy trzech obrońców (art. 77 k.p.k.). Każdy z działających w sprawie obrońców korzysta z tych samych uprawnień procesowych, a jednocześnie każdy z nich zachowuje samodzielną pozycję procesową i może w sposób autonomiczny budować strategię obrony. Przedsięwzięcie określonych czynności przez innego ustanowionego w sprawie obrońcę ani nie pozbawia prawa do działania pozostałych obrońców tego samego oskarżonego, ani też nie dezaktualizuje potrzeby respektowania przepisów zorientowanych na stworzenie warunków do prowadzenia obrony i przedsięwzięcia czynności obrończych przez pozostałych ustanowionych w sprawie obrońców (art. 140 k.p.k.). Wniesienie apelacji przez jednego z ustanowionych przez oskarżonego w sprawie obrońców nie „konsumuje” uprawnień procesowych innych ustanowionych w sprawie obrońców. Podkreślić trzeba, że ustawodawca nie przewidział rozwiązań normatywnych pozwalających na rozluźnienie rygorów związanych z doręczaniem pism procesowych, gdy chodzi o sytuację, w której oskarżony (podejrzany) korzysta — tak jak to było w niniejszej sprawie — z pomocy więcej niż jednego obrońcy. Pismo procesowe musi być doręczone każdemu z działających w sprawie obrońców (jeśli oskarżony ustanowił więcej niż jednego obrońcę). Ustawa postępowania karnego nie przewiduje w tym zakresie żadnych wyjątków, w szczególności nie wprowadza domniemania, że doręczenie odpisu uzasadnienia wyroku jednemu z obrońców jest wystarczające z punktu widzenia zapewnienia prawa do korzystania z pomocy obrońcy i dezaktualizuje potrzebę doręczenia wyroku z uzasadnieniem innym obrońcom ustanowionym w sprawie (por. w tym zakresie np. wyraźną regulację art. 117a § 1 k.p.k.). Doręczenie wyroku z uzasadnieniem jednemu z obrońców (adw. D. S.) nie otwierało zatem początku biegu terminu do wniesienia apelacji dla pozostałych obrońców ustanowionych w sprawie.

O ile nie ma wątpliwości co do tego, że do naruszenia przepisu art. 140 k.p.k. (co rzutowało na możliwość realizowania prawa oskarżonych do korzystania w postępowaniu z pomocy więcej niż jednego obrońcy w procesie karnym) doszło, to

osobną — i bardziej problematyczną — kwestią jest to, czy naruszenie art. 140 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. może być „przypisane” Sądowi Apelacyjnemu w [...], tj. czy sąd *ad quem* mógł naruszyć ten przepis. Zagadnienie to wymaga odrębnego naświetlenia z uwagi na wymogi normatywne obowiązujące w postępowaniu kasacyjnym i wynikające z przepisów art. 523 § 1 zd. pierwsze k.p.k. i art. 519 k.p.k. Rzecz w tym, że podstawą kasacji może być tylko rażące naruszenie przepisów, do którego doszło na etapie postępowania odwoławczego, zakończonego wydaniem prawomocnego wyroku sądu odwoławczego.

Należy przyjąć, że obowiązku doręczenia uzasadnienia wyroku sądu pierwszej instancji (czynność techniczna) sąd *ad quem* nie miał. Zatem wprost przepisu tego sąd odwoławczy naruszyć nie mógł. Nie można jednak poprzestać na tej konstatacji, bowiem byłoby to tożsame z akceptacją dla daleko idącego deprecjonowania znaczenia uchybień (do których dochodzi w toku postępowania międzyinstancyjnego) w sposób istotny wpływających na możliwość realizowania prawa od korzystania z pomocy obrońcy na etapie postępowania odwoławczego.

Konieczność dbania o respektowanie obowiązku wynikającego z przepisu art. 140 k.p.k. (*in concreto* obowiązku doręczenia uzasadnienia wyroku także obrońcy, który nie złożył wniosku o sporządzenie na piśmie doręczenie wyroku) nie dezaktualizuje się całkowicie w postępowaniu odwoławczym. Byłoby to całkowicie scholastyczne ujęcie całego zagadnienia. Takie postawienie sprawy oznaczałoby, że ewentualne uchybienia w zakresie czynności, do których realizowania w postępowaniu międzyinstancyjnym zobowiązany jest sąd pierwszej instancji petryfikują się z chwilą „przejścia” sprawy do postępowania odwoławczego, skoro brak jest przepisów wyraźnie nakładających na sąd odwoławczy obowiązek badania i analizowania prawidłowości toku postępowania międzyinstancyjnego w tym zakresie, w którym ten etap postępowania przebiega przed sądem pierwszej instancji i obejmuje realizację przez sąd pierwszej instancji czynności kluczowych z punktu widzenia możliwości uruchomienia kontroli apelacyjnej. O ile bowiem ustawa postępowania karnego wymaga weryfikowania przez sąd odwoławczy dopuszczalności wniesionego środka odwoławczego (art. 430 § 1 k.p.k.), to brak jest analogicznych mechanizmów prawnych wyraźnie obligujących sąd odwoławczy do weryfikacji prawidłowości przebiegu postępowania międzyinstancyjnego i

badania ewentualnych uchybień, które mogły doprowadzić do pozbawienia określonego podmiotu uprawnienia do wniesienia środka odwoławczego.

To prawda, że obowiązek zadbania o należyłą realizację doręczeń, od których zależy „uruchomienie” uprawnienia do zaskarżenia rozstrzygnięcia sądu *a quo* (sporządzenie na piśmie i doręczenie uzasadnienia zarówno podmiotowi, który o to wnioskował, jak i podmiotowi, co do którego istnieje obowiązek tzw. doręczenia równoległego) ciąży — w pierwszym rzędzie — na sądzie *meriti*. Jednak także sąd *ad quem* winien wykonanie tych czynności zweryfikować (tj. zbadać ich realizację przez podmiot zobowiązany do realizowania obowiązków na etapie postępowania międzyinstancyjnego), szczególnie gdy od zrealizowania określonych czynności w postępowaniu międzyinstancyjnym zależy wykonywanie prawa do obrony (prawa do korzystania z pomocy ustanowionego obrońcy). Innymi słowy nie jest sąd drugiej instancji zwolniony od badania czy uczyniono zadość w postępowaniu międzyinstancyjnym tym wymogom (zalicza się do nich właśnie obowiązek doręczenia wyroku z uzasadnieniem), od których zależy możliwość efektywnego realizowania prawa do korzystania z pomocy obrońcy w postępowaniu karnym. To wprawdzie nie sąd odwoławczy ma zrealizować sam obowiązek doręczenia, ale — z uwagi na doniosłość tego obowiązku dla możliwości wniesienia przez obrońców apelacji — winien on baczyć, by w postępowaniu międzyinstancyjnym stało się zadość tym wymogom procesowym, od których zależy realizowanie prawa do korzystania z pomocy obrońcy na etapie postępowania odwoławczego i możliwość wniesienia przezeń apelacji. Jeśliby się miało okazać, że doszło do uchybień w tym zakresie, to sąd odwoławczy powinien przedsięwziąć czynności zmierzające do ich usunięcia i zadbania o należyte zagwarantowanie prawa do korzystania z pomocy obrońcy w postępowaniu karnym. Wyodrębnienie („wyizolowanie”) w ramach postępowania międzyinstancyjnego poszczególnych podfaz tego postępowania (między którymi miałyby nie być żadnej łączności) nie znajduje uzasadnienia. Postępowanie międzyinstancyjne należy traktować w kategoriach pewnego *continuum* procesowego z innymi etapami procesu karnego i postrzegać łącznie z postępowaniem odwoławczym, co implikuje konieczność badania także przez sąd *ad quem* prawidłowości przeprowadzenia określonych czynności, które powinny być realizowane na etapie postępowania międzyinstancyjnego przez sąd pierwszej

instancji. Należy opowiedzieć się przeciwko formalistycznemu podejściu do całego zagadnienia, tj. przeciwko przyjęciu, że sąd odwoławczy nie ma obowiązku weryfikowania czy obrońcom działającym w sprawie na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego doręczono uzasadnienie wyroku sądu pierwszej instancji. Prowadziłoby to bowiem do erozji prawa do korzystania z pomocy obrońcy, powodując spetryfikowanie (zauważone nawet przez sąd odwoławczy) wadliwości postępowania międzyinstancyjnego. Respektowanie prawa do korzystania z pomocy obrońcy (art. 6 k.p.k.) wymaga bowiem zbadania przez sąd *ad quem* (na etapie postępowania odwoławczego), czy dopełniono w postępowaniu międzyinstancyjnym wszystkich czynności warunkujących możliwość skutecznego przedsięwzięcia czynności obrończych (w tym wniesienia apelacji) przez ustanowionego w sprawie fachowego przedstawiciela procesowego. Przy tym naruszenie, do którego doszło w toku postępowania odwoławczego potencjalnie mogło mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego kasacją wyroku sądu odwoławczego: ewentualne skorzystanie z prawa do zaskarżenia orzeczenia i wniesienie apelacji przez obrońców, którym nie doręczono wyroku sądu pierwszej instancji wraz z uzasadnieniem (*notabene* oskarżony A. J. w trakcie rozprawy apelacyjnej przed Sądem Apelacyjnym w [...] deklarował, że zlecił swojemu obrońcy adw. M. M. „napisanie apelacji”, *k. 350v akt, t. XXII*), mogło bowiem hipotetycznie doprowadzić do innego wyniku postępowania odwoławczego.

Trzeba przy tym wskazać na to, że obrońca sygnalizował zmaterializowanie się opisanych powyżej naruszeń na etapie postępowania odwoławczego (por. pismo obrońcy wszystkich oskarżonych w sprawie, adw. D. S., z dnia 9 marca 2020 r., *k. 328-329 akt, t. XXII*) i postulował zwrot sprawy sądowi pierwszej instancji w trybie art. 449a k.p.k. Niewątpliwie przepis ten nie mógł stanowić podstawy do przekazania sprawy sądowi pierwszej instancji. Nie było jednak żadnych przeszkód prawnych, by zarządzić przekazanie sprawy sądowi *a quo* celem dopełnienia tych czynności (doręczenie wyroku z uzasadnieniem pozostałym obrońcom), których dokonania zaniechano na etapie postępowania międzyinstancyjnego przez sądem pierwszej instancji i wdrożenia postępowania naprawczego mającego na celu wyeliminowanie tych uchybień. Sąd Apelacyjny w [...] błędnie nie uwzględnił

wniosku obrońcy o zwrot sprawy Sądowi Okręgowemu w J. celem doręczenia odpisów wyroku wraz z uzasadnieniem pozostałym obrońcom oskarżonych.

Tylko marginesowo należy odnieść się do tego, że do eliminacji uchybień w zakresie zaniechania doręczenia uzasadnienia wyroku sądu pierwszej instancji obrońcom mogłoby ewentualnie dojść w razie skorzystania przez obrońców z instytucji określonej w przepisie art. 126 § 1 k.p.k. Nie można odnotować tego, że wniosek taki nie został złożony przez żadnego z ustanowionych przez oskarżonych obrońców (i to mimo tego, że na etapie postępowania odwoławczego zostali zawiadomieni o terminie rozprawy apelacyjnej). Nie ma to jednak znaczenia z punktu widzenia oceny charakteru naruszeń, do których doszło na etapie postępowania międzyinstancyjnego i które są obecnie przedmiotem pierwszego zarzutu kasacyjnego. Niedopuszczalne jest bowiem „przerzucanie” odpowiedzialności za nieusunięcie uchybień, których dopuściły się organy procesowe (pozbawiając tym samym uczestników postępowania możliwości realizowania określonych uprawnień procesowych) na samych uczestników, których te naruszenia dotyczą i na których sytuację procesową rzutują. Nieskorzystanie z uprawnienia przewidzianego w przepisie art. 126 § 1 k.p.k. nie może stanowić argumentu przemawiającego przeciwko dopuszczalności skutecznego podnoszenia zarzutów nawiązujących do tych naruszeń z postępowania międzyinstancyjnego, które — finalnie — doprowadziły do pozbawienia obrońców możliwości realizowania prawa do obrony mandantów.

Niezasadny okazał się zarzut kasacji oznaczony jako pkt I.b *petitum* nawiązujący do naruszenia prawa do korzystania z pomocy obrońcy przez nieprawidłowe zawiadomienie ustanowionych w sprawie obrońców o terminie rozprawy apelacyjnej (naruszenie art. 6 k.p.k., art. 17 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 137 k.p.k.) Rację ma Sąd Apelacyjny w [...] (pkt. I postanowienia z dnia 12 marca 2020 r., k. 351 *akt*, t. XXII), że dyspozycja przepisu art. 117a § 1 k.p.k. pozwalała na takie postąpienie i prowadzenie rozprawy odwoławczej bez udziału pozostałych obrońców wszystkich oskarżonych, gdy stawiał się jeden z działających w sprawie obrońców oskarżonego.

Mając na uwadze stwierdzenie zasadności zarzutu sformułowanego w pkt. I.a *petitum* kasacji, należało zaskarżony wyrok Sądu Apelacyjnego w [...] uchylić i

przekazać sprawę temuż sądowi do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym. Nim jednak dojdzie do rozpoznania sprawy przez sąd *ad quem*, będzie on obowiązany do zwrotu sprawy sądowi pierwszej instancji (Sądowi Okręgowemu w J.) z powrotem do wstępnego etapu postępowania międzyinstancyjnego celem wykonania niezrealizowanych uprzednio przez ten sąd doręczeń (tj. doręczenia obrońcom oskarżonych odpisów wyroku sądu pierwszej instancji wraz z uzasadnieniem). Uchylenie zaskarżonego wyroku w tym zakresie podmiotowym, w którym nie zostało ono zaskarżone kasacją (oskarżony J.O.) wynikało ze stwierdzenia przez Sąd Najwyższy zaistnienia analogicznych naruszeń, jak te wyartykułowane w kasacji, także wobec tego oskarżonego (art. 518 k.p.k. w zw. z art. 435 k.p.k.).